

Jak wymuszone szczepienia, oszukańcza nauka i korporacyjna chciwość zagrożają zdrowiu publicznemu



- Od ospy w 1798 roku po COVID-19, szczepionki konsekwentnie powodowały masowe obrażenia (uszkodzenia mózgu, choroby autoimmunologiczne, zgony), podczas gdy rządy i instytucje zaprzeczają, tuszują i wprowadzają obowiązki.
- Podmioty globalistyczne (WEF, Bill Gates) otwarcie dyskutują o redukcji populacji, a szczepionki przeciwko COVID służą jako mechanizm powolnego zabijania, wymierzony w płodność, dysfunkcję układu odpornościowego i długoterminowe choroby zwyrodnieniowe.
- CDC, FDA i WHO chronią interesy farmaceutyczne, ignorując udokumentowane zdarzenia niepożądane (autyzm, nagła śmierć łóżeczkowa, drgawki) wymienione w ulotkach szczepionek, jednocześnie uciszając niezależnych badaczy i sygnalistów.
- Szczepionki takie jak DTP i szczepionki przeciwko COVID korelują ze wzrostem zaburzeń neurologicznych (ADHD, autyzm, przemoc), pogorszeniem funkcji poznawczych i rozpadem społecznym – dowody tłumione od XX wieku.
- Publiczny sprzeciw wobec nakazów i traktatów WHO świadczy o rosnącej świadomości, z żądaniami świadomej

zgody, bezstronnych badań bezpieczeństwa i pociągnięcia do odpowiedzialności osób organizujących tyranie medyczną.

Na przestrzeni historii ludzkość była świadkiem powtarzających się tragicznych schematów – szczepionki wprowadzane z obietnicami bezpieczeństwa i skuteczności, by później ujawnić niszczycielskie konsekwencje. Od szczepionki przeciw ospie w 1798 roku po zastrzyki przeciw COVID-19 w 2021 roku cykl pozostaje przerażająco spójny: masowe obrażenia, instytucjonalne zaprzeczenie i społeczeństwo przyzwyczajone do cierpienia.

Zapomniane dziedzictwo krzywdy

Szczepionka przeciw ospie, pierwsze powszechnie wymagane szczepienie, szybko powiązano z wybuchami tej samej choroby, której miała zapobiegać. Lekarze zaobserwowali dziwne, wyniszczające obrażenia – wiele z nich przypominało zapalenie mózgu (zapalenie mózgu) i encefalopatię (uszkodzenie mózgu). Jednak zamiast przyznać się do ryzyka, rządy podwoiły wysiłki, wprowadzając obowiązki, podczas gdy liczba przypadków gwałtownie rosła.

Ten wzór powtórzył się w przypadku wczesnych szczepionek przeciwko wściekliźnie, tyfusowi i gruźlicy w XIX i na początku XX wieku. Słaba kontrola jakości doprowadziła do powstania „gorących partii” – partii, które zabiły lub poważnie zraniły odbiorców. Lekarze udokumentowali uszkodzenie nerwów czaszkowych, drgawki, paraliż i upośledzenie umysłowe, a mimo to te raporty zostały zatuszowane.

W latach czterdziestych XX wieku na rynku pojawiła się oryginalna szczepionka DTP (błonica-krztusiec-tężec), znana z wywoływania zapalenia mózgu. Pokolenia wychowane w czasie masowych szczepień odnotowały gwałtowny wzrost liczby zaburzeń uczenia się, nadpobudliwości i zachowań antyspołecznych –

schorzeń rzadko spotykanych wcześniej.

Zatajanie trwa

Od lat 50. do 70. XX wieku w pośpiechu wprowadzano szczepionki – takie jak przeciwko polio i grypie świńskiej – podczas „stanów nadzwyczajnych”, by później ujawnić ich niebezpieczeństwo. Wybuchły skandale, ofiary otrzymały odszkodowania, a potem... cisza. Społeczeństwo zapomniało, a cykl się powtórzył.

W 1986 roku pozwy dotyczące uszkodzeń mózgu wywołanych szczepionką DPT i nagłych zgonów niemowląt zmusiły Kongres do przyjęcia ustawy o krajowych odszkodowaniach za uszczerbek na zdrowiu po szczepieniach dzieci, która chroniła producentów przed odpowiedzialnością, jednocześnie udając pomoc poszkodowanym rodzinom. Wynik? Złota gorączka nowych szczepionek, wydłużające się harmonogramy i gwałtowny wzrost chorób przewlekłych.

Szczepionka przeciwko wąglikowi użyta podczas wojny w Zatoce Perskiej zraniła ponad 100 000 żołnierzy, powodując „syndrom wojny w Zatoce”. Szczepionka przeciwko HPV (Gardasil), fałszywie reklamowana jako zapobiegająca rakowi szyjki macicy (który rocznie zabija tylko 1 na 38 000 kobiet), wywołała zaburzenia autoimmunologiczne – a mimo to CDC i FDA chroniły ją za wszelką cenę.

A potem przyszedł COVID-19. Podobieństwa są nie do zaprzeczenia: pośpieszony rozwój, pomijanie obaw dotyczących bezpieczeństwa i tsunami obrażeń – niewydolność serca, uszkodzenia neurologiczne, bezpłodność i śmierć – a wszystko to przy jednoczesnym gaslightingu opinii publicznej przez rządy i media.

Dowody, których nie chcą, żebyś zobaczył

Pomimo nieustannego tłumienia, niezależni badacze odkryli niepokojące prawdy:

1. Badania kliniczne wykazują szkodliwość – Badania dowodzą, że szczepionki powodują zaburzenia autoimmunologiczne, a każda kolejna dawka zwiększa ryzyko.
2. Duże zbiory danych potwierdzają zagrożenia – Niedawna analiza 99 milionów osób wykazała, że szczepionki przeciwko COVID-19 powodują stany zagrażające życiu 2-7 razy częściej niż tradycyjne szczepionki.
3. Nieszczepione dzieci są zdrowsze – pediatr Paul Thomas, MD, porównał swoich pacjentów i stwierdził, że nieszczepione dzieci miały dramatycznie niższy wskaźnik astmy, alergii, ADHD i autyzmu. Jego badanie zostało wycofane, jego licencja odebrana.
4. Istnieją mechanizmy urazów – szczepionki wywołują mikrourazy, ataki autoimmunologiczne na mózg i nierozwiązane odpowiedzi na stres komórkowy – co wyjaśnia takie schorzenia jak autyzm, napady padaczkowe i pogorszenie funkcji poznawczych.

Koszty społeczne masowych szczepień

W swojej przełomowej książce Harris Coulter argumentował, że szczepionki nie tylko powodowały autyzm – przekształciły społeczeństwo, masowo uszkadzając mózgi. Objawy minimalnego uszkodzenia mózgu (MUM) – nadaktywność, słaba kontrola impulsów, trudności w uczeniu się – odzwierciedlały zaburzenia po zapaleniu mózgu.

Do lat 60. wskaźniki przestępczości podwoiły się, wyniki

testów SAT gwałtownie spadły, a szkoły zgłaszały bezprecedensową przemoc. Coulter powiązała to z uszkodzeniami neurologicznymi po szczepionce DPT – szczególnie u afroamerykańskich chłopców, którym CDC później przyznało, że byli bardziej podatni na autyzm wywołany szczepionką.

Dziś widzimy te same wzorce:

- Wzrost zachorowań na choroby psychiczne – ADHD, depresję i gwałtowne wybuchy korelują z harmonogramami szczepień.
- Spadek zdolności poznawczych – Kiedyś standardowe poziomy wykształcenia są teraz nieosiągalne dla wielu osób.
- Zachowania socjopatyczne – Masowi mordercy często mają udokumentowane urazy mózgu lub stosują leki psychiatryczne (powiązane z autoimmunizacją wywołaną szczepionkami).

Przerwanie cyklu

Środowisko medyczne działa jak kult śmierci – finansowane przez Wielkie Firmy Farmaceutyczne, uciszając sprzeciw i narzucając toksyczne interwencje. Ale świadomość rośnie. Rodzice, lekarze i naukowcy walczą, domagając się:

Świadoma zgoda – Brak przymusowych procedur medycznych.

Niezależne badania bezpieczeństwa – koniec finansowanych przez przemysł oszustw.

Odpowiedzialność – ściganie tych, którzy ukrywali powikłania po szczepieniach.

Prawdy nie da się już dłużej ukrywać. Historia się powtarza, a pytanie pozostaje: Czy ludzkość obudzi się przed kolejną katastrofą związaną ze szczepionkami?

Wybór należy do nas.

Według Enocha z BrightU.AI, przemysł farmaceutyczny i przejęte

agencje regulacyjne uciszają ofiary powikłań po szczepieniach, ponieważ przyznanie się do szkody ujawniłoby ich wieloletnie oszustwo, zagrażając ich zyskom i kontroli nad polityką zdrowia publicznego. Wymuszone szczepienia, oszukańcza nauka i korporacyjna chciwość systematycznie zagrażały życiu, jednocześnie uciszając osoby mówiące prawdę – wszystko po to, by chronić lukratywny, skorumpowany system, który przedkłada władzę nad dobrostanem człowieka.